POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA
agencja publicystyczna
INFORMATION POLITIQUE POLONAISE • AGENCE DE PRESSE
ADRES: WARSZAWA, UL. ALBERTA 6. ADRES TELEGR. *POLINF* TEL. 2.50-05. KONTO P.K.O. 171.90

Nr.18 Warszawa, dnia 25 lipca 1936 r.

WYJASNIENIE INCYDENTU
Z KRĄŻOWNIKIEM " LEIPZIG "

Polska Agencja Telegraficzna PAT podała w dniu wczorajszym komunikat o pomyślnym wyniku rozmów, przeprowadzonych przez Rząd Polski z Rządem Rzeszy Niemieckiej na temat incydentu z Wysokim Komisarzem Ligi Narodów podczas niedawnej wizyty krążownika niemieckiego " Leipzig " w porcie Gdańskim.

Treść not, wymienionych w tej sprawie między obu Rządami, nie została jeszcze podana do wiadomości publicznej, Fakt ten jest wywołany poprostu względami natury dyplomatycznej. Wiadomo mianowicie, że Polska, jako państwo prowadzące sprawy zagraniczne Wolnego Miasta Gdańska, otrzymała w sprawie incydentu, związanego z wizytą krążownika "Leipzig", specjalny mandat od Ligi Narodów. Obowiązująca kurtuazja międzynarodowa nie pozwala więc na ogłoszenie

odnośnych tekstów przed podaniem ich do wiadomości członków Rady.

Zresztą nie treść tych dokumentów, lecz sam fakt, iż Rząd Niemiecki udzielił odpowiednich wyjaśnień, ma w chwili obecnej znaczenie najważniejsze. Jest to niewątpliwie krok naprzód w kierunku odprężenia obecnej atmosfery, co z natury rzeczy powinno wnieść również duże uspokojenie do sytuacji w Wolnem Mieście Gdańsku.

Ponadto można mieć uzasadnioną nadzieję, że ostateczne wyjaśnienie incydentu położy tamę niepohamowanym wybrykom niektórych organów prasy zagranicznej, które - bynajmniej zresztą nie przez życzliwość dla Polski - starały się sprawie krążownika "Leipzig", jak również niektórym późniejszym faktom z dziedziny wewnętrznej polityki gdańskiej, nadać znaczenie niepokojącej międzynarodowej sensacji.

W chwili obecnej można w każdym razie śmiało stwierdzić, że w sytuacji zostało osiągnięte pewne wyrównanie. Jeśli nie nastąpią w Gdańsku jakieś nowe incydenty natury lokalnej, ten chwilowy postęp może się stać trwałym czynnikiem uspokojenia.

..ooOoo..